

Mirosław Karwat

 <https://orcid.org/0000-0002-6778-6787>

Uniwersytet Warszawski

# Polityka jako sfera nacisku i oporu społecznego

## Politics as a Sphere of Social Pressure and Resistance

**Abstract:** The essence of politics is not the struggle for power, the game of influence between parties, the art of governing (as in the “crato-centric” approach), but the conflicting interests, views and aspirations of large collectivities, social communities, the articulation and representation of interests, the pressure on political forces from the collectivities pushing their demands and expectations (this is the “sociocentric” approach). The rulers remain under constant and overwhelming pressure of various, especially widespread beliefs and demands in society, and their attempts to impose their will on the ruled, to enforce the decisions made, always cause – on one scale or another, in a certain intensity – resistance, on the part of the ruled, as well as in their own inner circle. Resistance in both organized groups and communities and resistance in spontaneously synchronized behavior, mass reactions. It has the hallmarks of social resistance if it is characterized by widespread outreach and significance for maintaining the social balance, confirming or changing the balance of power. All influence – as social or strictly political impact – is about exerting pressure, which in turn means overcoming resistance. This conclusion follows from the praxeological theory of human action. The article discusses the concepts of pressure and resistance, social pressure and resistance, and typical forms of this pressure and resistance.

**Keywords:** politics, pressure, social pressure, resistance, collective resistance, mass resistance, civil disobedience

Politologom pilnie dziś potrzebna jest transgresja w ich horyzoncie poznawczym. Czas najwyższy, by wyrwać się z utrwalonego, i dominującego utożsamienia polityki wyłącznie lub głównie ze sztuką rządzenia, walką o władzę (tu jedynym „unowocześnieniem” perspektywy badawczej okazuje się marketing polityczny), kampaniami wyborczymi, licytacją i konfrontacją między partiami, kalejdoskopem koalicji i gier parlamentarnych, inicjatyw ustawodawczych

i spektakli medialnych. Jest to kratyczna lub też kratocentryczna<sup>1</sup> optyka w analizie i interpretacji polityki, w której za źródło i esencję polityki, jej rdzeń uznaje się władzę, a za *spiritus movens* życia politycznego rządzących i pretendentów do władzy. Do tego stopnia, że nawet złośliwe spostrzeżenie, iż władza zajmuje się problemami, które sama stwarza, przywoływane jest nie tyle w kontekście alienacji oraz nieudolności elit i aparatów politycznych, ile jako potwierdzenie kreacyjnej, wręcz demiurgicznej (choćby i destrukcyjnej) roli podmiotów władzy, przywódców, pretendentów do rządzenia.

W takim ujęciu znika z pola widzenia świadomość, że spektakl polityczny, teatr władzy itp. jest w istocie – choć zapośredniczonym i nieraz wypaczonym lub zmistyfikowanym – odzwierciedleniem sprzeczności interesów w społeczeństwie, gry sił społecznych (niekoniecznie tylko tych zinstytucjonalizowanych i ideologicznie zdeklarowanych), oczekiwań, dążeń i wymagań społecznych. I inny fakt – wydawałoby się, oczywisty – że protagoniści „wielkiej polityki” mają tylko tyle władzy lub w ogóle swobody działania (Kozłowski, 2006), ile wyznacza im zakres poparcia, przyzwolenia lub oporu społecznego.

Z kolei komentatorski model politologii (skupiony na interpretacji i analizie bieżących wydarzeń, decyzji, sondaży, oświadczeń i zapowiedzi polityków, ich polemik i rozgrywek pomiędzy sobą – często w kategoriach skrajnie spersonalizowanych, na prognozowaniu posunięć politycznych, a nie tendencji społecznych) sprowadza i społeczeństwo, różne grupy społeczne, obywatele, i samych politologów do roli obserwatorów (gapiów, kibiców) oraz wtórnych i zasugerowanych interpretatorów tego, czego sprawcami (inicjatorami, prowokatorami, manipulatorami) mają być politycy. Niewiele lepszy jest skutek dominacji ekspertyzowo-doradczego profilu uprawiania naszej dyscypliny – a to z tego powodu, że narracja skupiona jest tu zwykle na zadaniach i dylematach podmiotów rządzenia i zarządzania, nie na procesach agregacji interesów społecznych oraz powstawania na naszych oczach, samoorganizacji i samookreślenia nowych sił społecznych.

W takiej optyce wpływ „zwykłych ludzi” na politykę postrzegany jest niemal wyłącznie przez pryzmat badań opinii publicznej, sondaży preferencji wyborczych i popularności polityków, pomiarów zaufania lub nieufności zaadresowanych partyjnie lub dotyczących prominentnych osobistości.

Nie chcę przez to powiedzieć, że takie zjawiska lub ich wskaźniki należy lekceważyć. Jednak fascynacja nimi przesłania głębszą treść społeczną polityki, a zajmowanie się źródłami i przejawami niezadowolenia społecznego, kontestacji, buntów, jak i różnymi mutacjami apolityczności lub kontrpolityki w kategoriach... zakłóceń „normalnego trybu” polityki okazuje się – dziś jeszcze bardziej niż kiedykolwiek wcześniej – nie tylko anachronizmem, ale również

---

<sup>1</sup> Określenie to przyjmujemy za Mariuszem Gulczyńskim (2010); wykład 12 *Alternatywne orientacje w politologii*.

konformistyczną, nawet apologetyczną wobec panującego porządku politycznego ucieczką przed krytyczną funkcją nauki o polityce (Mikołajczyk, Karwat, 2017) i jej społeczną służebnością.

Widoczne dziś w praktyce intensywne wzbogacanie mechanizmów wpływu społeczno-politycznego – o infrastrukturę ruchów obywatelskich, doraźnych inicjatyw oddolnych, zrzeszeń wypełniających istotne luki w zakresie zainteresowań i decyzji ośrodków władzy lub opozycyjnego establishmentu – dobitnie ukazuje, że konieczne jest przywrócenie rangi analizom polityki w kategoriach społecznej reprezentatywności i podmiotowego, a więc intencjonalnego i sprawczego, nacisku sił społecznych niesprowadzalnych do takiego czy innego segmentu „elektoratu”<sup>2</sup>; tudzież oporu społecznego<sup>2</sup> w odpowiedzi na nadużycia zaufania społecznego, prerogatyw formalnych, naruszanie zasad konstytucyjnych dla wspólnoty, w reakcji na zamachy na prawa, interesy i stan posiadania różnych grup społecznych.

W tej socjocentrycznej perspektywie (Karwat, 2018) pomocne jest nawiązanie do prakseologicznych i socjotechnicznych charakterystyk wpływu, nacisku i oporu. W tej dziedzinie akurat rodzima literatura powinna być ważnym układem odniesienia. Wręcz niezrozumiałe jest, dlaczego „kapitał poznawczy” polskiej szkoły prakseologicznej<sup>3</sup>, jak i późniejszej prekursorskiej szkoły socjotechniki (w kręgu poszukiwań Adama Podgóreckiego i adherentów) (zob. Podgórecki, 1966; 1968) pozostaje wśród polskich politologów, nawet teoretyków polityki, tak zapomniany i niedoceniony, jeśli nie nieznan<sup>4</sup>.

Prakseologiczny model czynu, działania (zob. Kotarbiński, 1999), jak i pochodny socjotechniczny schemat „inżynierii społecznej” podpowiada, że istotą tego, co nazywamy wywieraniem wpływu, jest wywieranie mniej lub bardziej skutecznego nacisku na innych, to zaś jest niczym innym jak przewyżczeniem takiego czy innego oporu po stronie adresatów wymagań, obiektów oddziaływania, ale również (w przypadku działania zespołowego) oporów wewnętrznych w zespole podejmującym decyzję lub działanie. Otóż ta relacja między naciskiem i oporem<sup>5</sup> powinna być kluczem do analizy mechanizmów polityki. I właśnie takie podejście spróbujemy tu przedstawić w zarysie.

---

<sup>2</sup> Problematykę oporu społecznego – w kontekście stosunków wyzysku i ucisku – szybciej i szerzej docenili historycy w ramach popularnego dziś nurtu „historii ludowej” niż politolodzy, choć zjawisko to jest widoczne w życiu politycznym współczesnych społeczeństw. Zob. Rauszer, 2020; 2021.

<sup>3</sup> Systematyka w wersji popularyzatorskiej zob. Kotarbiński, 1975; Pszczołowski 1967; 1982.

<sup>4</sup> Jeden z chlubnych wyjątków: Pawełczyk, 2000.

<sup>5</sup> Por. dwa hasła – *Nacisk* oraz *Opór* w publikacji „kodyfikującej” Pszczołowski, 1978. Por. też wielokrotne wywody na temat nacisku w cytowanych zbiorach: Kotarbiński, 2003.

# I. Nacisk społeczny jako przedmiot analiz polityki

## I. Istota nacisku jako oddziaływania społecznego

W prakseologicznym koncepcie nacisku w centrum uwagi pozostaje wysiłek, jaki sprawca czynu musi podjąć, aby realizować swój cel. W zastosowaniu do interakcji społecznych akcent przesuwają się na płaszczyznę zgodności lub niezgodności woli oraz bilansu sił stron stosunku.

O nacisku na jakiś podmiot (jednostkę, grupę, instytucję, siłę polityczną) mówimy wtedy, gdy działanie innego podmiotu stwarza taką sytuację, w której nie sposób zignorować pewne zdarzenia, zaszłości (trzeba je wziąć pod uwagę – lub ich skutki – we własnych zamiarach, kalkulacjach, planach i decyzjach, trwających wysiłkach). A zwłaszcza taką, w której powstaje konieczność reakcji, odpowiedzi na przedstawioną cudzą interpretację zdarzeń, wyrażoną wolę (zwłaszcza w postaci wyrazistych oczekiwań, roszczeń, żądań) lub podjęte decyzje i działania oraz ich skutki<sup>6</sup>. Skrępowania cudzym działaniem nie można uniknąć szczególnie wtedy, gdy stan rzeczy spowodowany cudzym zachowaniem rodzi dla nas określone zagrożenia lub ogranicza pewne możliwości działania, a nawet wyklucza niektóre działania jako trudniejsze, zbyt kosztowne lub ryzykowne. Skrępowania oczekiwaniami innych nie można uniknąć także wtedy, gdy przy tym powstaje lub zostaje przywołany pewien rodzaj zobowiązania (por. Karwat, 2001) w stosunku do kogoś, do otoczenia. Zobowiązania zrodzonego bądź trudną do zlekceważenia i zignorowania zasadą wzajemności (Cialdini, 1994) (koronny przykład: dług wdzięczności), bądź zastosowaniem określonej normy czy zasady (moralnej, prawnej, zwyczajowej) – na przykład zasady służebności<sup>7</sup>; zasady hierarchii i dyscypliny; zasady dyspozycyjności w służbie; tak zwanych dobrych obyczajów; reguł dobrego wychowania, etykiety, grzeczności<sup>8</sup>, standardów poprawności.

Nacisk jako oddziaływanie społeczne (w odróżnieniu od nacisku fizycznego w technicznym, produkcyjnym oddziaływaniu człowieka na przedmioty, surowce) może mieć charakter dwojaki: albo komunikacyjny (kontakt psychiczny, oddziaływanie emocjonalne lub przekaz informacji, argumentacja – jako czynniki wpływające na cudze wrażenia, wyobrażenia, zamiary), albo sterowniczy, regulacyjny (kształtowanie warunków funkcjonowania, sytuacji podmiotu będącego obiektem oddziaływania – w tym zakreślanie jego granic swobody działania, uprawdopodobnienie określonych zachowań).

<sup>6</sup> Znaczenie relacji nacisk–opór w działaniu ludzkim i sens tych pojęć uwydatniono w rozprawie: Znamierowski, 1957, s. 49, 122–123.

<sup>7</sup> Próba uchwycenia istoty służebności jako rodzaju powinności tudzież jako zasady funkcjonowania jednostek w rolach społecznych lub instytucji jest esej: Dylus, 2016.

<sup>8</sup> Na temat swoistej kodyfikacji reguł i statusu grzeczności językowej w ramach samej etykiety zob. Marcjanik, 2001.

Obydwie te formy nacisku mają wspólny mianownik: jest nim stwarzanie sytuacji społecznej krępującej swobodę wyboru i działania podmiotu będącego obiektem oddziaływania. Kreowanie takiej sytuacji, w której musi on liczyć się bądź z oczekiwaniami, wymaganiami ze strony określonego podmiotu (zwierzchnika, partnera, podwładnego), bądź ze skutkami jego decyzji i działań, z okolicznościami określającymi szanse, ryzyko, prawdopodobne koszty decyzji i działań niezgodnych z czyjąś wolą. I co więcej, musi też liczyć się z konsekwencjami swej odmowy, z kosztami prób zachowania niezależności lub podtrzymywania własnego stanowiska w określonej sprawie.

## 2. Nacisk jako pokonywanie oporu

Nacisk jako oddziaływanie społeczne oznacza tak czy inaczej pokonywanie pewnego rodzaju oporu po stronie tych, do których jest ono skierowane – czy to będzie początkowy stan nieświadomości czegoś, niezainteresowania sprawą, bierności, bezwładność w reakcji na bodźce lub wezwania, brak respektu lub zrozumienia dla czyichś oczekiwań, nienadążanie za jakimś przekazem, czy też świadome niestosowanie się do wymagań, a tym bardziej zamiar uniknięcia czegoś albo zamiar przeciwstawienia się. W przypadku decyzji i działań politycznych – zarówno podmiotów władzy państwowej, jak i ośrodków skupienia i artykulacji interesów pozbawionych władzy, lecz zdolnych do wywierania wpływu – w grę wchodzi w większym stopniu opór jako nastawienie i zachowanie intencjonalne niż opór wynikający z bezwładności reakcji na wezwania, sugestie, nakazy lub barier komunikacji.

Na czym polega pokonywanie oporu? Najwłaściwsze wydaje się właśnie takie określenie, gdyż mówi ono o skutkach (poradzenie sobie z mniej lub bardziej świadomie stwarzaną przeszkodą), nie przesądzając o rozmaitych możliwych formach i metodach konkretnych takiego „postawienia na swoim” mimo czyjegóż sprzeciwu lub czynnego przeciwdziałania. Przewycięzanie oporu miewa różne formy: przełamywanie oporu, w tym „łamanie ludzi”, omijanie przeszkód moralnych, obchodzenie barier prawnych lub hamulców tkwiących w kontroli społecznej, przeciąganie oponentów na swoją stronę pokusami i ofertami korzyści itd. itp.

Istotą takiego oddziaływania – przewycięzania oporu – jest skłanianie innych do myślenia i zachowania zgodnego z naszą wolą i interesami, zaś rozbieżnego bądź sprzecznego z ich własnymi zasadami, dążeniami lub konkretnymi zamiarami (a nawet z żywotnymi interesami) względnie z intencją nieangażowania się.

Może tu chodzić zarówno o trwałe ukształtowanie lub przekształcenie orientacji innych podmiotów – czyli narzucenie im wygodnego dla nas sposobu myślenia i postępowania, jak i o oddziaływanie doraźne służące konkretnym celom

w przejściowych sytuacjach. W tym drugim przypadku nacisk oznacza przede wszystkim skłanianie innych do zachowania innego, niż by to wynikało z ich pierwotnych nastawień i planów; zachowania niekoniecznie zgodnego z wyznaczanymi przez nich zasadami i wartościami, a zgodnego z naszymi zamiarami, wcześniej niedostrzeganymi i nierozumianymi lub też wręcz nieakceptowanymi. Przykładem takiego doraźnego nacisku są bodźce promocyjne w reklamie i handlu oparte na schemacie „ta okazja się nie powtórzy, tylko do jutra lub do wyczerpania zapasów” lub schematach podobnych.

Pokonywanie oporu nie musi być integralne, to znaczy nie musi być tak, że do przełamania przeszkód tkwiących w postawie otoczenia lub konkretnego podmiotu niezbędne jest usunięcie wszystkich przyczyn i przejawów (od braku zainteresowania po brak zrozumienia, poparcia, posłuchu albo posłuszeństwa). Niekiedy dla urzeczywistnienia naszych zamiarów i interesów partykularnych lub planów wyrażających potrzeby społeczne, służących dobru wspólnemu w zupełności wystarczy przezwyciężenie lub obejście jednej z tych barier.

Jedną z form skutecznego nacisku jest narzucenie adresatowi oddziaływań wygodnej dla sprawcy skali wyboru. Wiadomo na przykład, że w wielu (jeśli nie w większości) władczych oddziaływaniach politycznych mamy do czynienia z dwoistością bodźców, z wyborem między „kijem a marchewką”. Otóż trzeba mieć świadomość, że „marchewka” (w postaci nagradzania, „kupowania” lub elementów kuszenia) jest także formą nacisku, choć inną niż „kij”. Wszak ten, kto zdecydowałby się na odmowę (a jest nią nieskorzystanie z kuszącej oferty), traci podwójnie. I przez to, że rezygnuje z jakiejś możliwej korzyści przyznawanej „w nagrodę” lub w rekompensacie za wyrzeczenie się czegoś lub przyłączenie się do czegoś; i przez to, że zamiast takiej korzyści ściąga na siebie karę, odwet.

### 3. Nacisk jako komponent więzi społeczno-politycznych

Tak czy inaczej, osoba lub grupa poddana naciskowi przeżywa i musi rozstrzygnąć dylemat, co woli, na co jest zdolna się zdecydować, na jakie zachowanie w swoim mniemaniu i wedle własnych kalkulacji może sobie pozwolić: czy wybrać to, do czego sama dążyła lub co sądziła pierwotnie, czy też to, do czego jest nakłaniana.

Pojęcie nacisku zastosowane w analizie działań i zachowań politycznych uzmysławia nam nie tylko ten fakt, że mechanizm sprawowania przez kogoś władzy nie jest po prostu narzucaniem i egzekwowaniem woli przez jednoznaczny w swej tożsamości i jednolity w składzie podmiot dysponujący sankcjami (zarówno wtedy, gdy wynika to z uprawnień, jak i w przypadku uzurpacji lub nadużycia i przekroczenia uprawnień), gdyż „ośrodek władzy” zwykle jest strukturą złożoną o niekoniecznie wysokim poziomie spójności; sam w sobie może być przecież areną gry interesów partykularnych oraz jednostkowych ambicji i ambiwalentnych relacji socjometrycznych.

Na ten ostatni czynnik warto zwrócić uwagę. Zgodne dążenie do tego samego celu (np. w służbie pewnej idei, doktryny) nie wyklucza przecież rywalizacji osobistej lub grupowej, animozji, kolizji partykularnych interesów zachodzącej między uczestnikami wspólnoty. Wola, decyzje podmiotu władzy nader często okazują się wypadkową dążeń nierzadko rozbieżnych w jego własnym zapleczu, presji wewnętrznych właśnie, nawet wzajemnie przeciwstawnych. Pojęcie nacisku przypomina nam ponadto, jak wiele decyzji lub dalekosiężnych, wieloetapowych działań takiego czy innego ośrodka władzy albo przywódcy jedynowładcy<sup>9</sup> nie jest po prostu jego pomysłem i inicjatywą, lecz rezultatem nacisku społecznego czy raczej wypadkową nacisków (i oporów) społecznych.

Z tego punktu widzenia stosunek władzy między rządzącymi a rządzonymi trzeba rozpatrywać tak, aby wykroczyć poza kuszący schemat analogii do prostej relacji hierarchiczno-dyscyplinarnej między zwierzchnikiem a podwładnym, między rozkazodawcą a wykonawcą rozkazu. Trzeba dostrzegać różnicowanie nie tylko kategorii rządzonych, jako adresatów wymagań, nakazów, zakazów, bodźców stymulujących do pożądanых zachowań, ale również samego establishmentu. Dostrzegać nie tylko „inicjatywność”, ale i „reaktywność” funkcjonowania ośrodka władzy, a w pewnych okolicznościach nawet jego swoistą uległość lub bezwolność w konfrontacji z siłą nacisku społecznego.

#### 4. Wyróżniki nacisku społecznego

Zachowanie lub działanie nazwane tu naciskiem występuje nie tylko w postaci indywidualnej, lecz również zbiorowej lub grupowej.

Dwoistość terminologii nie jest tu przypadkowa. Mówimy o zachowaniu lub myśleniu zbiorowym wtedy, gdy chodzi o zwielokrotnioną sumę („masę”) zachowań jednakowych lub podobnych, będących efektem jedynie żywiołowej synchronizacji lub lawinowej sekwencji (por. Canetti, 1996) albo przypadkowego splotu zachowań w ramach pewnego zdarzenia w danym miejscu i czasie<sup>10</sup>.

O nacisku grupowym mówimy zaś wtedy, gdy zachowania lub wręcz zorganizowane działania są efektem samoorganizacji, powstania jakiejś wspólnoty, koordynacji wynikającej z określonego podziału pracy oraz zapośredniczenia dążeń w danej wspólnotcie, to znaczy wyrażania i realizowania ich za pośrednictwem wyłonionej reprezentacji (della Porta, Diani, 2009).

Nacisk w postaci zbiorowej ma oczywiście zasięg masowy i rodowód ponadjednostkowy. Jest to żywiołowo powstała typowość zachowań bądź spontanicznych, bądź stymulowanych z zewnątrz albo odgórnie, a będących praktycznym przejawem lub konwencjonalną manifestacją poparcia albo

<sup>9</sup> Wyczerpująca charakterystyka mechanizmu jedynowładztwa zob. Znamierowski, 1998.

<sup>10</sup> Tego dotyczy np. analiza mechanizmu zbiegowiska – zob. Krzywicki, 1965. Por. też refleksję nad morfologią i dynamiką zdarzeń w pracy: Krajewski, 2017.



dezaprobaty dla czegoś i sprzeciwu występującego w skali statystycznie istotnej dla danej wspólnoty. Towarzyszy temu spontanicznie dokonująca się synchronizacja i kumulacja działań wynikających ze zgodności pewnych dążeń w skali masowej, statystycznie odczuwalnej. To, co potocznie nazywane jest naciskiem społecznym, to rzadki przypadek, gdy do głosu dochodzi opinia lub wola powszechna – powszechna raczej w tym sensie, że obejmująca przytłaczającą większość, a niemająca nawet słabszej alternatywy czy przeciwwagi niż w sensie dosłownym (że tak myślą lub tego chcą „wszyscy”) (por. Noelle-Neumann, 2004; Młyniec, 2015; Chomsky, 2018).

Nacisk w postaci grupowej to zorganizowane działanie w postaci inicjatyw i akcji obywatelskich, kampanii społecznych, manifestacji lub na przykład strajków, akcji bojkotu prowadzonych z inspiracji i w ramach działalności ruchów społecznych. Jest on przejawem trwałej więzi, wzajemnej identyfikacji i wspólnotowej samoorganizacji ludzi kierujących się poczuciem wspólnoty położenia społecznego, interesów, wyznawanych zasad i wartości.

Nacisk można nazwać naciskiem społecznym, jeśli posiada następujące właściwości: (1) jego powodem, motywem jest istnienie określonych potrzeb i problemów społecznych, a celem wsparcie, wymuszenie lub udaremnienie, zablokowanie określonych rozwiązań w tych sprawach; (2) sprawcą i uczestnikiem nacisku jest przejściowo i doraźnie lub trwale zorganizowana grupa społeczna, ruch społeczny, stowarzyszenie będące reprezentacją określonej kategorii społeczno-demograficznej, zawodowej albo wspólnoty światopoglądowej; (3) adresatem tego nacisku są organy państwa (organy administracji, parlament, ale też sądy, prokuratura, policja), szczególnie często – rządy w całości lub określone ministerstwa (ze względu na „branżowe” interesy określonych grup społecznych), ale także siły polityczne pretendujące do przejęcia władzy lub dążące do wymuszenia na rządzących zmian w ich polityce; (4) może być on również skierowany przeciwko innej grupie społecznej lub wspólnocie o przeciwstawnych interesach czy poglądach (to zjawisko typowe w sytuacji konfliktów etnicznych, wyznaniowych, konfrontacji światopoglądowych w społeczeństwie<sup>11</sup>).

Nacisk społeczny zawsze jest wyrazem istotnych podziałów w społeczeństwie, wynikających z różnic (zwłaszcza rozbieżności lub sprzeczności) interesów, poglądów, stereotypów tożsamości etnicznej, narodowej, religijnej, z uprzedzeń i spowodowanych tym konfliktów w stosunkach międzygrupowych. Nie należy więc utożsamiać go po prostu z przeciwstawieniem „społeczeństwa” i „władzy”, skoro społeczeństwo nie jest monolitem. Nacisk zbiorowy lub grupowy może być podyktowany zarówno interesem partykularnym określonej grupy, jak i – niekiedy – obroną interesu ogólnospołecznego, dobra wspólnego przed

---

<sup>11</sup> We współczesnej Polsce wyrazistym przykładem tego są konfrontacje i polaryzacja społeczna w sporach w kwestiach (nie)dopuszczalności aborcji, świeckości lub wyznaniowego charakteru państwa, ale też np. w kwestii, czy uznać narodowość śląską.



partykularyzmem grupowym, obroną pewnych nadrzędnych wartości i zasad – w sytuacji ich rzeczywistego lub domniemanego naruszenia lub nadużywania. Jednak iluzją, mistyfikacją lub uzurpacją jest, gdy ktoś – ktokolwiek – utożsamia nacisk społeczny (o największym nawet zasięgu, o wysokim stopniu reprezentatywności i akceptacji w społeczeństwie) z wolą „całego społeczeństwa”<sup>12</sup>.

W rzeczywistości podmiotem nacisku społecznego jest zawsze ta część społeczeństwa, która stale lub w określonych sprawach przejawia refleksję i ambicję wywarcia wpływu. W refleksjach socjologiczno-politologicznych od dawna zwrócono uwagę na fakt, że to, co uznajemy za dążenia powszechne, często jest rezultatem sugestywności oddziaływania na otoczenie i „przebojowości” grupy realnie mniejszościowej, zadeklarowanej jednak w swych poglądach, zdezeterminowanej w wysiłkach, a trafnie odczytującej i kanalizującej dla własnych celów stopień rozpowszechnienia i nasilenia nastrojów społecznych powodujących podatność na impulsy.

Istotnym kryterium zaliczenia lub niezaliczenia oddziaływań do kategorii nacisku społecznego jest ich zasięg społeczny oraz stopień reprezentatywności. Z tego punktu widzenia jedne formy lobbingu należą do tej kategorii (przykład: lobby górnicze czy lobby zbrojeniowe, za którymi stoją interesy nie tylko właścicieli przedsiębiorstw, ale i licznej rzeszy zatrudnionych i reprezentujących ich interes działaczy związkowych), a inne już niezupełnie (gdy jest to zakulisowy, jak i publiczny nacisk na rządzących, a zarazem na społeczeństwo, na opinię publiczną ze strony wąskiej grupy „interesariuszy”, np. środowisk finansjery, deweloperów, hodowców, producentów leków, myśliwych).

Nacisk społeczny to niejako druga strona medalu w relacji rządzący–rządzeni. Awersem zdają się władcze (w odpowiedzi na powstałe problemy), mobilizacyjne, dyscyplinujące i indoktrynacyjne oddziaływania rządzących na rządzonych, a rewersem reakcje rządzonych. Tę „oczywistość” nieraz trzeba skorygować, gdyż inicjatywy, nawet akty samowoli ośrodków władzy często są genetycznie wtórne nie tylko w stosunku do tendencji społecznych, ale i do „podskórnej” presji społecznej. Ale nacisk społeczny występuje również w stosunkach rywalizacji lub konfliktu między różnymi wielkimi grupami bądź wspólnotami społecznymi.

---

<sup>12</sup> Tak właśnie się stało w dominującej nadal interpretacji starcia „Solidarności” z PZPR i rządem PRL, które utożsamiane jest z przeciwstawieniem rządzonych i rządzących, ba, społeczeństwa i władzy; w rezultacie zignorowania faktu, że „solidarni” kierowali się nieidentycznymi motywami i celami, a „władza” miała również – choć węższą i kurczącą się – bazę społeczną.

## 5. Sprawcy nacisku – uczestnicy gry interesów

Analiza mechanizmów i form nacisku społecznego jest tak istotna dla polityka, dla analityka i komentatora medialnego, a w nauce dla politologa czy socjologa polityki, ponieważ do podmiotów wywierających wpływ polityczny należą nie tylko organy państwa i partie polityczne. I to nie od nich bynajmniej zaczyna się proces definiowania problemów społecznych oraz zarysowania możliwych rozwiązań. Oprócz nich (rozpatrywanych w kontekście sprawowania władzy oraz gry wzajemnej) trzeba brać pod uwagę różne siły społeczne zdolne do skutecznego nacisku określającego charakter i ukierunkowanie konkretnych decyzji politycznych, strategii politycznych, programów rządu lub opozycji, a nawet norm ustrojowych i tak zwanej praktyki konstytucyjnej. Są to w szczególności:

- ruchy społeczne i stowarzyszenia obywatelskie;
- związki zawodowe jako reprezentacja świata pracy najmniejszej;
- organizacje zrzeszające przedsiębiorców (producentów, handlowców, usługodawców);
- *lobbies* (grupy interesów przeistoczone w grupy nacisku i firmy profesjonalnie obsługujące, forsujące ich interesy, inicjatywy, projekty);
- stowarzyszenia twórcze i korporacyjne zrzeszenia wolnych zawodów;
- media<sup>13</sup>;
- Kościoły i związane z nimi świeckie zrzeszenia konfesyjne;
- osobistości publiczne – autorytety<sup>14</sup>.

Wpływ wywierany przez takie podmioty na procesy decydowania (przesądzenia rozwiązań w dyskursie publicznym i rozstrzygnięcia spraw w kręgu decydentów) jest wpływem politycznym, nawet jeśli formalny status tych podmiotów nie jest „polityczny”, zaś oddziaływanie dokonuje się pod hasłem „apolityczności”. A to dlatego, że ma następujące właściwości:

- forsowanie interesów partykularno-grupowych – wbrew innym, również partykularnym, lecz nieraz także wbrew interesowi ogółu;
- wywieranie nacisku na inne grupy (choćby pośrednio, przez zagrożenie lub pogorszenie ich statusu, stanu posiadania) i ośrodki decyzyjne – w postaci forsowania pewnych celów, narzucania własnych rozwiązań, sytuacyjnego lub moralnego wymuszania;
- naruszanie lub przywracanie własnym działaniem równowagi ogólnospołecznej;

<sup>13</sup> Por. przykład analizy roli mediów w kategoriach funkcji krytycznych, kontrolnych i korekcyjnych: Gackowski, 2013.

<sup>14</sup> To wręcz podręcznikowy katalog podmiotów lub agregatów społecznych wywierających nacisk w postaci roszczeń, żądań, projektów rozwiązań (np. ustawowych) lub symbolicznych ekspozycji określonych wartości. Por. np.: Żyro, 2004, rozdz. 2: *Sfera społeczna*, rozdz. 3: *Rodzaje aktywności publicznej*; Wnuk-Lipiński, 2005, rozdz. 9: *Zbiorowi aktorzy życia publicznego*.

- kształtowanie i zmienianie układu sił politycznych przez wywierany nacisk (artykulację żądań i roszczeń, warunków poparcia, okazywanie niezadowolenia i sprzeciwu), przez zawierane przy tym sojusze z określonymi partiami lub innymi organizacjami;
- umacnianie lub podważanie i zastępowanie własnym oddziaływaniem panującego porządku ustrojowego.

## 6. Szczególny rodzaj nacisku: *forsowanie* interesów, woli, rozwiązań

Termin *forsowanie* może wydawać się oczywistym kolokwializmem; jednak zastosowany w kontekście modeli prakseologicznych i socjotechnicznych ma on precyzyjne znaczenie. Mianowicie – właśnie tak trzeba określać (od łacińskiego słowa *fortitudo* – siła, moc; *fortis* – silny, mocny) sposób narzucania innym swoich preferencji, swojej woli i wręcz stawiania na swoim wbrew woli, interesom i oporowi tych innych, na zasadzie ignorowania ich racji i sprzeciwów, nie liczenia się z kosztami własnych korzyści ponoszonymi przez innych. Jest to, jak wiadomo, silny korelat takich tendencji, jak partykularyzm grupowy, egoizm klasowy, ideologiczna ortodoksja, fanatyzm, fundamentalizm. Repertuar metod, taktyk i technik forsowania jest różnorodny – od perswazji nacechowanej natręctwem i uporem, przez chwyt manipulacyjny (takie jak przemycanie pewnych rozstrzygnięć pod różnymi pretekstami i przykrywkami, zaskakiwanie, stawianie innych przed faktem dokonanym), sploty manipulacji z przymusem (takie jak np. szantaż ideologiczny, moralny, emocjonalny), aż po brutalną przemoc zmaterializowaną (fizyczną, ekonomiczną, prawoadministracyjną) lub symboliczną i rytualną.

Forsowanie może być formą nacisku o zasięgu, znaczeniu i skutkach istotnych dla całego społeczeństwa czy innej wspólnoty, ale realizującego interes czy sto partykularny, a nie interes ogółu. Należy jednak pamiętać, że interes ogółu, dobro wspólne zawsze podlega stronnicej, tendencyjnej interpretacji; nie jest dany w postaci zupełnie bezstronnej i obiektywnej. Wtedy diagnostyczna treść terminu *nacisk społeczny* rozmija się z jego sensem aksjonormatywnym, kiedy przymiotnikowi *społeczny* nadajemy sens intencjonalnie zawężony: to, co leży w interesie społeczeństwa (jako całości).

Pozostajmy teraz przy takim rozumieniu nacisku społecznego, które polega na sprzężeniu między kryterium zasięgu presji a kryterium funkcjonalności wywieranego nacisku z punktu widzenia interesu społeczeństwa. Inaczej mówiąc, kiedy zakładamy, że działanie takiej czy innej grupy w interesie własnym leży jednak w interesie ogólnospołecznym.

## 7. Zróznicowanie powodów i treści nacisku społecznego

Charakter i forma tak rozumianego nacisku społecznego mogą być wielorakie, jeśli wziąć pod uwagę jego przyczyny i ukierunkowanie. Może to być:

- *Ekspresja poglądów*, przywiązania do pewnych zasad, wartości, symboli, tradycji – niebezinteresowna, gdyż związana z oczekiwaniem ich respektowania, a niekiedy nawet uprzywilejowania lub narzucenia otoczeniu we własnym interesie grupowym;
- *Artykulacja interesów*, której minimalnym celem jest wyrażenie własnych oczekiwań danej grupy, zainteresowanej w określonych rozwiązaniach prawnych, decyzjach ekonomicznych i administracyjnych, w określonych kryteriach podziału dóbr, w określonym rozkładzie społecznych kosztów popieranej lub zwalczanej polityki;
- *Upomnienie się o głos* ze strony grup, wspólnot, środowisk dotychczas ignorowanych lub marginalizowanych, pozbawionych reprezentacji lub zdradzonych przez wyobcowaną dotychczasową reprezentację;
- *Przedstawienie po raz pierwszy żądań lub roszczeń* będących odpowiedzią na pewne zmiany społeczne, na pojawienie się nowych sytuacji społeczno-ekonomicznych i/lub na określone ukierunkowanie polityki sił rządzących, a także reakcją na ujawnione w tym samym czasie naciski innych grup społecznych o treści alternatywnej i dla danej grupy niekorzystnej;
- *Rewindykacja*, czyli w tym wypadku: żądanie przywrócenia pewnych praw, uprawnień przysługujących dotychczas danej grupie społecznej, chociażby przywilejów zawodowych, tytułów własności (np. w procesach reprivatyzacji; w procedurach rehabilitacji i zadośćuczynienia dla grup represjonowanych);
- *Demonstracja* – symboliczna lub praktyczna – *sprzeciwu i oporu* wobec projektów nowych ustaw, planowanych i zapowiadanych decyzji rządowych, z intencją wymuszenia „odwrotu” – rezygnacji z tych zamiarów, uchylecia lub natychmiastowej nowelizacji przepisów itp.

Odnosząc to do pozytywnego lub negatywnego charakteru oddziaływań (z punktu widzenia ich adresata – zwykle jakiegoś ośrodka decyzji politycznych), zauważymy, że wymienione wyżej funkcje nacisku oznaczają dla rządzących lub pretendentów do władzy:

- udzielanie poparcia, a raczej: *selektywne i warunkowe dozowanie poparcia* (w określonych sprawach, w określonych celach i kierunkach działania, pod warunkiem spełnienia określonych oczekiwań, dotrzymania zobowiązań i przestrzegania pewnych reguł) – to nacisk pozytywny;
- redukcję lub odmowę poparcia, aż po opór społeczny, zmierzający do zaniechania pewnych zamiarów i działań lub ich społecznego unieważnienia – to nacisk negatywny.

Tak przedstawia się nacisk społeczny mieszczący się w regułach i granicach trwania danego systemu ustrojowego, oparty na respektowaniu proceduralnych (ale niekiedy raczej zwyczajowych, konwencjonalnych) przesłanek poczucia prawowitości władzy wspieranej lub poddawanej krytyce. To znaczy: na uznawaniu wyniku wyborów, trwania kadencji parlamentu i parlamentarnego upoważnienia dla działalności rządu. Istnieje jednak szczególny rodzaj nacisku społecznego – w postaci oddziaływania zmierzającego do „przedterminowego” pozbawienia władzy (delegitymizacja i „detronizacja”), wymuszenia dymisji legalnego rządu (np. manifestacjami ulicznymi, strajkiem generalnym), a nawet do zmiany ustrojowej (związany z narodzinami ruchów wywrotowych lub rewolucyjnych) lub do zmiany granic państwa (w przypadku narastania tendencji separatystycznych).

## II. Opór społeczny wobec oddziaływań politycznych

Szczególną formą nacisku społecznego (na wszelkie podmioty polityki, włącznie z podmiotami władzy) jest opór społeczny – w odpowiedzi na postrzegane i przewidywane intencje, zamiary sił politycznych, ujawnione (czy to w tzw. przeciekach, czy to na drodze oficjalnej, w trybie zapowiedzi i ew. konsultacji) projekty polityczne, już podjęte decyzje i trwające działania. „Przeciwnacisk” następuje przede wszystkim wtedy, gdy wdrażane, zwłaszcza forsowane, rozwiązania uznawane są za błędne, szkodliwe, niedopuszczalne z punktu widzenia określonych zasad ustrojowych, ideologicznych lub moralnych; gdy odbierane są jako zagrożenie dla istnienia lub tożsamości takiej czy innej wspólnoty stanowiącej część społeczeństwa, a zwłaszcza jego większość.

### 1. Opór jako reaktywna i negatywna forma nacisku

Jeśli pojęciem nacisku społecznego obejmować wszelkie oddziaływania nakłaniające i wręcz zmuszające czynnych uczestników polityki (pretendentów do wpływu, w danym czasie rządzących, decydentów, ale też mniej lub bardziej zinstytucjonalizowaną opozycję wobec sił rządzących) do tego, aby dostosowali swe zamiary, decyzje i działania do oczekiwań, wymagań, żądań społecznych o znaczącym zasięgu i zakresie artykulacji, to z jednej strony odnosić się to będzie do nacisków „inicjatywnych”, z drugiej strony – do nacisków „reaktywnych”. Te drugie powstają w odpowiedzi na konkretne decyzje i ich skutki lub na trwałe ukierunkowanie i określony styl działania politycznego, zwłaszcza rządzenia, jeśli stwarzają zagrożenie dla stanu posiadania, interesów, ale i przekonań określonych grup i wspólnot.

Nacisk inicjatywny oznacza tu oddziaływania zmierzające do wymuszenia określonych celów i kierunków działania politycznego lub do wyegzekwowania

już powstałych zobowiązań (tak by obietnice i zapowiedzi stały się czynem i faktem), a także do wyegzekwowania (w trybie zapobiegawczym) w postępowaniu podmiotów polityki przestrzegania norm i standardów ustrojowych, a nawet cywilizacyjnych uznawanych w danym społeczeństwie, państwie za konstytutywne.

Natomiast nacisk reaktywny to najczęściej oddziaływanie będące próbą przeciwdziałania temu, co wywołuje dezaprobatę, budzi niepokój, prowokuje sprzeciw. Oddziaływania takie wyrażają zamiar niedopuszczenia do nieakceptowanych, wręcz potępianych planów i przedsięwzięć politycznych uznawanych za szkodliwe, intencję udaremnienia lub odwrócenia i przekreślenia tego, co budzi sprzeciw. Aczkolwiek – nie zapominajmy o tym – jedną z odmian nacisku reaktywnego może być poparcie społeczne określonych środowisk połączone z próbą wymuszenia na politykach większej śmiałości, zdecydowania, konsekwencji, bardziej radykalnych metod, jednoznacznych rozstrzygnięć i przesądzeń. Na zasadzie: skoro już zaczęliście, to dopilnujemy, abyście to dokończyli.

Sprecyzujmy w takim razie pojęcie oporu społecznego, przyjmując za punkt wyjścia określony sposób rozumienia samego oporu (w zachowaniach społecznych)<sup>15</sup>.

Oporem (kogokolwiek wobec czyjegokolwiek zamiaru, postanowienia lub działania) – jako intencjonalną odmową przyzwolenia na coś lub zastosowania się do czyichś oczekiwań – jest zachowanie (bierne lub czynne) polegające na stwarzaniu psychicznych, komunikacyjnych (w atmosferze interakcji, ze skutkiem dla motywacji i determinacji działających) i/lub praktycznych, zmaterializowanych utrudnień, barier, przeszkód bądź zmniejszających efektywność tego działania, bądź udaremniających osiągnięcie zamierzonych skutków, a niekiedy nawet uniemożliwiających samo w sobie podjęcie takiego działania lub jego finalizację.

## 2. Pojęcie oporu społecznego

Wszelki opór ludzi wobec realnych lub domniemanych zagrożeń stwarzanych im przez innych ludzi jest zachowaniem społecznym.

Ten opór może być jednak wywołany czysto osobistymi odczuciami i interesami jednostek w relacjach interpersonalnych, w sprawach prywatnych i wręcz intymnych lub poczuciem zagrożenia indywidualnych interesów w rolach społecznych odgrywanych przez daną jednostkę, na przykład na stanowisku pracy. Niezgoda na pewne decyzje natury personalnej, przepisy narażające daną jednostkę na straty, na styl kierowania sprzeczny z czyimiś osobistymi upodobaniami, preferencjami czy uprzedzeniami nierzadko przejawia się w oderwaniu od interesów grupowych, praw zbiorowych i pewnych zasad społecznych (moralnych, religijnych, ustrojowych). W takim przypadku mamy do czynienia z oporem indywidualnym.

---

<sup>15</sup> Pogłębiony przegląd kryteriów i eksplikacja pojęcia oporu zob. Bielska, 2013.



Inaczej jest w sytuacji, gdy przedmiotem sporu i powodem oporu są postrzegane i odreagowane zbiorowo zagrożenia albo już dokonane naruszenia interesów i praw określonych kategorii społecznych<sup>16</sup>, grup społecznych, społeczności lokalnych, wspólnot światopoglądowych, zamachy na pewne zdobycze socjalne lub wartości i symbole kultywowane powszechnie albo co najmniej konstytutywne dla tożsamości danej grupy, wspólnoty. Jeśli mobilizuje to liczne rzesze obywateli, skłania ich do postaw solidarności i współdziałania, do procesów samoorganizacji, powoływania własnej reprezentacji, skoordynowanej ekspresji sprzeciwu i artykulacji wspólnych interesów, to uzasadnione jest posługiwanie się określeniem opór społeczny.

W odróżnieniu od jednostkowych negatywnych reakcji na zagrożenia, oddziaływania i wymagania nieakceptowane (w postaci uników, wykrętów, zachowań obstrukcyjnych, jawnej odmowy posłuszeństwa, aktów sprzeciwu i protestu) oporem społecznym można nazwać świadome, celowe stwarzanie wysiłkiem zbiorowym przeszkód do realizacji zamiarów i egzekwowania wymagań określonych podmiotów (rodzimego ośrodka władzy, władz kolonialnych lub okupacyjnych, innych ośrodków wpływu politycznego) ze względu na poczucie grupowego zagrożenia i zbiorowej solidarności, odczuwaną powszechnie w danej wspólnocie potrzebę zbiorowej samoobrony, intencję zapobieżenia nadużyciom lub zamachom na powszechne bezpieczeństwo, stan posiadania i żywotne interesy oraz prawa określonych grup, a tym bardziej na tożsamość i egzystencję danej wspólnoty.

Taki opór ma charakter *par excellence* społeczny.

Po pierwsze, podyktowany jest afirmacją i określoną interpretacją dobra wspólnego, interesu ogółu oraz intencją powszechnej mobilizacji i kooperacji w obronie zagrożonych interesów lub wartości. Jest zachowaniem zdeterminowanym internalizacją i próbą egzekwowania lub obrony pewnych norm i zasad społecznych, zagrożonych praw i stanu posiadania pewnych grup społecznych lub powszechnie uznawanych reguł współżycia społecznego i gry politycznej.

Po drugie, składają się nań czynności obliczone na określoną recepcję i interpretację społeczną w otoczeniu, gdyż nawet czysto pragmatycznym posunięciom nadaje się wtedy pewną wymowę moralną, religijną, ideologiczną bądź prawną<sup>17</sup>.

Wreszcie, po trzecie, opór okazywany czemuś i komuś przybiera tu postać co najmniej synchronizacji i koordynacji tudzież sekwencji zachowań (na zasadzie naśladownictwa, aktów solidarności) bądź nawet złożonej zbiorowej kooperacji.

Stopień zespolenia i uzgodnienia przejawów oporu w skali ponadjednostkowej jest zróżnicowany: albo jest to przejawem typowego mechanizmu

<sup>16</sup> Przykład – analiza zagrożeń dla wartości i godności pracy oraz praw pracowniczych zob. Woś, 2017.

<sup>17</sup> Ikoniczno-symboliczną płaszczyznę oporu społecznego wnikliwie omówiono w pracy: Drodowski, 2009.

„ujednociania postaw w grupie” (na pograniczu konformizmu grupowego), albo rezultatem podchwycenia w skali zbiorowej inicjatywy określonej grupy lub nawet osoby, albo też jest rezultatem wytworzenia więzi, procesu samoorganizacji – w parze z wykształcaniem się ośrodka koordynacji albo wręcz ośrodka przywódczego czy nawet formalnie kierowniczego.

Tak pojęty opór społeczny (jak w ogóle nacisk społeczny) przybiera więc dwojakie formy: zbiorowe lub grupowe.

### 3. Opór zbiorowy a opór grupowy

Rozróżnienie to jest istotne – i konieczne, jeśli pamiętać o jakościowej różnicy między abstrakcyjnie wyodrębnianym zbiorem społecznym (np. kategorią społeczno-demograficzną, statystyczną), zbiorowością skupioną przestrzennie (lecz niekoniecznie zespoloną poczuciem więzi i zorganizowaną), tłumem czy zbiegowiskiem (o wyłącznie przejściowej, ulotnej więzi w pewnym miejscu skupienia, zgromadzenia) oraz grupą lub wspólnotą w ścisłym sensie socjologicznym (którą konstytuuje więź społeczna, związany z tym wewnętrzny podział pracy, mechanizmy kontroli społecznej w stosunku do członków, dyscyplinowania ich itp.)<sup>18</sup>.

Przez opór zbiorowy należy rozumieć zsynchronizowane (symultaniczne) zachowania zbiorowe (masowe) o podobnej lub wręcz jednakowej motywacji (poczucie zagrożenia, identyfikacja z zagrożonymi wartościami lub interesami) oraz intencji (jednocześnie: zmanifestowania poczucia wspólnoty i solidarności oraz praktycznego utrudnienia lub udaremnienia zamiarów i wysiłków zagrożających danej wspólnoty). Oto przykłady: bojkot wyborów, służby wojskowej lub zajęć szkolnych podjęty spontanicznie i równocześnie przez wielu ludzi w wielu różnych miejscach, regionach; strajk szkolny we Wrześni pod zaborem pruskim; Strajk Klimatyczny młodzieży szkolnej itp. Inny przykład, historyczny – to masowy szmugiel mięsa w odpowiedzi na zakaz okupanta w Generalnej Guberni.

Z kolei grupowa forma oporu przejawia się jako zorganizowane, skoordynowane przez pewien ośrodek inicjatywy i łączności, współdziałanie (a więc sformalizowana, niekiedy zinstytucjonalizowana kooperacja) jednostek i środowisk społecznych przybierające postać złożonego działania grupowego, ruchu społecznego. Wyłonienie ośrodka konsolidacji, koordynacji i decyzji staje się realną przeciwwagą dla oficjalnego ośrodka władzy. Jako przykład potraktujmy tu strajk generalny, demonstracje protestacyjne sprzężone z powstawaniem ruchu społecznego (Majewska, 2018) czy w Polsce w roku 2020 Strajk Kobiet.

---

<sup>18</sup> Specyfika i status ontyczny różnych rodzajów „całości społecznych” zob. Rybicki, 1979.

Jeśli opór zbiorowy jest swoistym zwielokrotnieniem wysiłków jednorodnych, swoistym złożeniem wektorów o tym samym kierunku i podobnym nałożeniu, to opór grupowy jest skoordynowanym scaleniem wysiłków zróżnicowanych, lecz komplementarnych, przejawem kooperacji pozytywnej opartej na określonym podziale pracy w łonie danej grupy. Ale niezależnie od tego społeczny charakter nadaje zachowaniom opornym wzgląd na dobro wspólne, wartości powszechnie uznawane za konstytutywne dla danej wspólnoty, jej bezpieczeństwa, pomyślności i tożsamości.

#### 4. Co nie jest oporem społecznym

W kwalifikacji rozmaitych przejawów nieposłuszeństwa czy niezdyscyplinowania występujących w skali zbiorowej trzeba zachować precyzję i wstrzeźliwość. Pozory często mylą.

Nie jest oporem społecznym żywiołowa masowa zbieżność oporu partykularnego (indywidualnego lub zbiorowego) – to znaczy oporu motywowanego obroną interesów czysto partykularnych (zwłaszcza sprzecznych z dobrem ogółu i zasadami obowiązującymi w danej wspólnocie, społeczeństwie, państwie), zamiarem uniknięcia niewygodnego nawet dla wielu obywateli spełnienia rozmaitych obowiązków (np. podatkowych), respektowania wymagań i nakazów lub zakazów porządkowych, ograniczeń prawnych.

Przykładowo, nie jest oporem społecznym powszechna próba uniknięcia podatków lub statystycznie rozpowszechniona gotowość do oszustw podatkowych, motywowana jedynie partykularną wygodą. Podobnie – nie jest nim powszechna gotowość do łapownictwa w próbach obejścia rozmaitych utrudnień i zakazów w przepisach lub zapewnienia sobie poza przewidzianą kolejnością i wbrew obowiązującym kryteriom dostępu do dóbr deficytowych i limitowanych. Nie jest też oporem społecznym masowe nierespektowanie przez kierowców nakazów ograniczenia prędkości czy równie masowe niepłacenie mandatów za wykroczenia drogowe, nieprawidłowe parkowanie itp. (w rachubie na bezkarność z powodu dużej liczby takich mandatów).

Zachowanie takie ma masowy zasięg i niejako seryjny charakter (jest powtarzalne). Wyraża duży poziom zgodności uczestników w ocenie tego, czemu się sprzeciwiają w tej formie – na przykład w poczuciu absurdalności niektórych przepisów, umiejscowienia pewnych nakazów, zakazów i ograniczeń, w sprzeciwie wobec braku rekompensaty za ponoszone straty i wymuszane niedogodności; co może fałszywie sugerować społeczną motywację takiego zachowania. Ma tu miejsce swoista koordynacja (choć lepiej byłoby powiedzieć: synchronizacja) zachowań. Występują więc pewne cechy charakterystyczne dla oporu społecznego. Ale brak kilku istotnych.

Przede wszystkim: taka koordynacja zachowań nie jest podyktowana poczuciem zagrożenia wspólnoty i koniecznością obrony jej egzystencji, tożsamości, uświęconych wartości i zasad, stanu posiadania, jaki „się nam należy” lub koniecznością potwierdzenia nadrzędności dobra wspólnego nad partykularyzmami. Nie dokonuje się w imię „wyższych wartości”, lecz w imię indywidualnej lub „wąskogrupowej” wygody albo spodziewanej korzyści, na podstawie zsumowania jednakowych indywidualnych kalkulacji (np. takich, że władze miasta nie będą w stanie wyegzekwować 30 tysięcy niezapłaconych mandatów, a więc, że gremialnie możliwa jest bezkarność). W tym sensie nie jest też oporem społecznym rozpowszechniony wśród kierowców zwyczaj wzajemnego ostrzegania innych sygnałem świetlnym przed patrolem policji drogowej zatrzymującym za przekroczenie prędkości, gdyż jest to przykład fałszywej solidarności, a nie troski o powszechne bezpieczeństwo kierowców i pieszych.

Są natomiast przejawem oporu społecznego demonstracje i manifestacje wyrażające dezaprobatę i protest określonych grup społecznych, środowisk, społeczności wobec projektów ustaw, zmian w konstytucji, decyzji gospodarczych itp. Podobnie – strajki, zorganizowane blokady dróg, akcje protestacyjne, zbiorowe zachowania i stroje żałobne, demonstracyjne noszenie zakazanych emblematów, znaczków, wymowne eksponowanie symboli objętych tabu lub oficjalną cenzurą itd.

## 5. Typowe formy oporu społecznego

Zjawiska obejmowane zbiorczym określeniem *opór społeczny* tworzą pewne spektrum.

W katalogu typowych form oporu społecznego znajdują się takie sposoby oddziaływania, jak:

- *Spontaniczny opór zbiorowy* (żywiłowa zbiorowa synchronizacja oporu) wobec kontestowanych decyzji, zarządzeń władz; wobec oddziaływań stwarzających zagrożenie dla tożsamości i istnienia pewnej wspólnoty (przykłady takich zagrożeń: polityka wymuszonej asymilacji, wynarodowienia; polityka dyskryminacji religijnej lub prozelityzmu, polityka ateizacji); wobec podboju i okupacji własnego państwa<sup>19</sup> – inspirowana równoczesnymi impulsami solidarności grupowej, narodowej, religijnej itp.;
- *Zorganizowane, lecz sporadyczne akty oporu* (oparte na oddolnej samoorganizacji i koordynacji akcje rozpowszechniania ulotek, plakatów, zbiórki pieniędzy i inne akcje samopomocy; umyślne zgodne i powszechne ignorowanie lub bojkotowanie określonych zarządzeń itp.);

---

<sup>19</sup> Przenikliwa analiza społecznego mechanizmu „unieważniania” porządku okupacyjnego, a nawet odwracania kierunku bezradności zob. Wyka, 2010.

- *Propagandowe kampanie oporu oparte na aktach symboliczno-rytualnych* (w tym tak drastycznych, jak głodówki, akty samospalenia) *obliczone na długofalowe przeciwdziałanie* pewnym decyzjom i wpływom politycznym; samorzutne, jak i z inicjatywy wyłonionego ośrodka konsolidacji i reprezentacji;
- *Działania pragmatyczne o charakterze konfrontacyjnym i obstrukcyjnym* – w rodzaju strajków, okupacji budynków, blokad dróg, pikiet, aktów sabotażu (to istotny składnik tzw. oporu pracowniczego<sup>20</sup>);
- *Powoływanie i funkcjonowanie alternatywnych, równoległych kanałów komunikacji społecznej i struktur więzi społecznej* względnie wykorzystywanie zastępczych ośrodków skupienia (przykładowo: wydawnictwa podziemne i drugi obieg wydawniczy (por. Skórzyński, 2012); wykorzystywanie nabożeństw, obrzędów i uroczystości religijnych do manifestacji politycznych; przekształcanie instytucji kościelnych i stowarzyszeń konfesyjnych – a podobnie np. organizacji spółdzielczych, zrzeszeń hobbystycznych, sportowych – w rodzaj azylu lub parawanu dla działalności opozycyjnej; por. Anusz, 2001);
- *Ruch oporu* (zinstytucjonalizowana i wielopłaszczyznowa koordynacja form przeciwstawienia się obcej okupacji); szczególna jego forma: *państwo podziemne* (konspiracyjna administracja, system szkolnictwa, wymiar sprawiedliwości, namiastka sił zbrojnych działająca w formach partyzanckich lub terrorystycznych);
- *Obywatelskie nieposłuszeństwo* (solidarne akty niepodporządkowania się potępianym społecznie zarządzeniom, ustawom, decyzjom politycznym władz uznanym za bezprawne nawet w przypadku ich formalnej legalności).

## 6. Spontaniczny, symultaniczny opór zbiorowy

Elementarną, najprostszą formą oporu zbiorowego – niewymagającą trwałego zorganizowania, wyłonienia jawnego lub konspiracyjnego ośrodka inicjatywy i koordynacji, mniej narażającą uczestników na represje ze względu na rozproszenie i znikomy stopień formalizacji działania – są dwa rodzaje zachowań zbiorowych:

(1) Żywiółowa powszechność i kumulacja *prostych form oporu* – *uniku, wykrętu, przekory*

Ta forma oporu polega na spontanicznym uzgadnianiu *ad hoc* i ujednolicaniu zbiorowych postaw odmowy i przeciwdziałania czemuś w imię grupowej solidarności i tym bardziej w imię grupowej samoobrony. Uzgadnianiu nie w trybie (rytualnym czy proceduralnym) umowy społecznej, lecz na zasadzie

---

<sup>20</sup> Zob. na ten temat publikacje (co prawda to spojrzenie z punktu widzenia pracodawców, nie pracowników): Gestmann, 2001; Kruszewska, 2004.

naśladownictwa, zaraźliwości pewnych zachowań, przyłączania się do tendencji rozwijającej się lawinowo (np. „epidemia” aktów uchylania się od służby wojskowej w warunkach nieakceptowanej wojny). Rodzi się ona i narasta żywiołowo (a nie w rezultacie sterowania przez określony ośrodek przywódczy lub organ władzy) w obliczu opresji, zamachu na zasady konstytutywne dla danej wspólnoty, na kryteria i warunki jej tożsamości, działań godzących w samą egzystencję tej wspólnoty. Przenikliwą analizę takiego mechanizmu – przekreślenia zamiarów okupantów, paraliżowania administracji okupacyjnej i swoistego społecznego unieważniania wielu nakazów lub zakazów powszechnością zachowań ignorujących lub omijających represyjne przepisy – przedstawił Kazimierz Wyka w *Życiu na niby* – książce poświęconej funkcjonowaniu społeczeństwa polskiego w Generalnej Guberni (zob. Wyka, 2010).

(2) Żywiołowa zbiorowa koordynacja aktów oporu indywidualnego

W rezultacie powszechnego podzielania pewnych nastawień w grupach poddanych kontroli, inwigilacji i potencjalnym represjom może dochodzić do zorganizowanych – choć incydentalnych, a nie ciągłych – aktów oporu.

O takim mechanizmie mowa jest w książce Bernta Engelmana dotyczącej z kolei reakcji stłumionych już przeciwników nazizmu w Niemczech na naziistowską interwencję podczas wojny domowej w Hiszpanii:

Akcje pomocy dla rebelii generała Franco przeciwko rządowi w Madrycie naziści rozpoczęli już w jesieni 1936 roku; w hamburskim porcie odbywał się załadunek na statki dział i granatów w skrzyniach oznakowanych dla kamuflażu jako zwykle przesyłki towarowe. Wtedy robotnicy portowi podjęli kontrakcję. W ciągu nocy pojawiały się w halach warsztatów i na parkanach hasła: „Niech żyje Republika hiszpańska!”, „Żadnej broni dla Franco!”. W ten sposób na terenie całej stoczni tysiące ludzi z pierwszej i drugiej zmiany mogło czytać te napisy, póki władze ich nie usunęły. A następnego ranka pierwsza zmiana znów zastawała nowe hasła: „Precz z Hitlerem i Franco!”, „Niech żyje wyzwolenicza walka ludu hiszpańskiego!”. Na drzwiach i oknach metra, kolei miejskiej, pojawiały się tysiące nalepek z takimi samymi lub podobnymi tekstami. Również na budynkach, na bramach fabrycznych i w stocznich, na statkach stojących w porcie, na mostach przeładunkowych, a nawet na butelkach i skrzynkach z piwem, przeznaczonych dla robotników „Blohma i Vossa” (Engelmann, 1987, s. 131–132).

Zwielokrotniona, choć rozproszona forma oporu miała charakter nie tylko symboliczny, lecz i praktyczny:

W październiku miały miejsce pierwsze akty sabotażu. Podczas załadunku wielkich skrzyń oznakowanych: „części maszyn” – w rzeczywistości były to fabrycznie nowe haubice – zdarzył się „wypadek”: nie tylko zatonoło w basenie portowym pięć skrzyń, a dwie rozbiły się o keję, ale jeszcze dwaj nadzorujący załadunek urzędnicy odnieśli przy tym obrażenia. Gestapo przeprowadziło aresztowania wśród robotników portu, ale winnego nie wykryto (Engelmann, 1987, s. 132).



Dopełnieniem takich działań były ekonomiczne formy pomocy:

W wielu dużych zakładach regularnie zbierano pieniądze, rzekomo na wieniec, na upominki jubileuszowe, czy zgodnie ze starym obyczajem dla kolegi „na nowe gospodarstwo” (pieniądze na pierwszy tydzień wspólnego życia nowożeńców, wręczane młodej żonie). Kwoty ze zbiórki przeznaczane były najczęściej „na pomoc dla republikańskiego ludu Hiszpanii”, co kwestujący wcześniej uzgadniali zresztą z rzekomo obdarowanym (Engelmann 1987, s. 132).

## 7. Formy działania ruchu oporu

Ruch oporu to wysoce zorganizowana, zinstytucjonalizowana struktura potencjalnie lub realnie obejmująca swym zasięgiem obszar całego państwa podbitego lub w każdym razie pozbawionego suwerenności, zredukowanego do statusu państwa satelickiego lub marionetkowego albo dominium, protektoratu.

Klasyczny repertuar taktyk i środków działania ruchu oporu obejmuje zwykle (zob. Cooke, Shepherd, 2015):

- *Bierny opór cywilny* (bojkotowanie lub sabotowanie zarządzeń władz okupacyjnych, łamanie dyscypliny pracy i innych przepisów porządkowych);
- *Manifestacje i strajki*, w tym zwłaszcza strajk generalny – możliwe jednak tylko wtedy, gdy okupant „miarkuje” represje odpowiednio do stopnia zagrożenia dla siebie;
- *Samoobrona i samopomoc ekonomiczna* (nielegalna produkcja i nielegalne kanały zaopatrzenia, czarny rynek, akcje pomocy materialnej wobec represjonowanych);
- *Konspiracyjna informacja i propaganda* (przełamywanie monopolu informacyjnego okupanta i cenzury) oraz *kontrpropaganda* (demaskowanie i prostowanie kłamstw propagandy wojennej i okupacyjnej) i *dywersja propagandowa* (przekazywanie obywatelom, funkcjonariuszom i żołnierzom państwa okupacyjnego prawdziwych informacji o wymowie demobilizującej, akcje dezinformacyjne i dezorientacyjne);
- *Narzędzia satyry* – kolportaż powstałych spontanicznie lub na zamówienie polityczne dowcipów, karykatur, parodii, pamfletów (por. Załęski, 1958);
- *Nielegalne, tajne nauczanie*;
- *Działania legalizacyjne* (zdobywanie lub fałszowanie dokumentów i miejsc pobytu dla osób poszukiwanych, zagrożonych represjami i przykrywek działania konspiracyjnych placówek – np. drukarni, wytwórni broni);

- *Pomoc ściganym, jeńcom wojennym i więźniom* (organizowanie ucieczek z obozów i więzień, odbijanie więźniów, ukrywanie zbiegów lub osób narażonych na aresztowanie, deportację albo eksterminację);
- *Sabotaż i dywersja* (niszczenie dokumentów, urządzeń przemysłowych, linii komunikacyjnych, środków łączności i transportu);
- *Akty odwetu i odstraszenia* (spektakularne zamachy na funkcjonariuszy aparatu represyjnego i zbrodniarzy wojennych, wymierzanie kar kolaborantom);
- *Szkolenia wojskowe i organizowanie struktur wojskowych – partyzantki lub namiastek armii regularnej*;
- *Działalność wywiadowcza i kontrwywiadowcza* (na własny użytek i we współdziałaniu z państwami sojuszniczymi);
- *Akcje zbrojne* (zdobywanie broni na armii okupacyjnej, ataki na koszary i magazyny broni);
- *Regularna walka partyzancka*;
- *Powstanie lokalne lub powszechne*.

To znów wykaz podręcznikowy, niejako abecadło wiedzy historyczno-politycznej, ale zasługujące na przypomnienie, jeśli chcemy zrozumieć mechanizm polityki alternatywnej i przeciwstawnej wobec tego, co „obca władza” uznaje za wyłączność swojej podmiotowości.

## 8. Okoliczności pojawiania się oporu społecznego

Opór społeczny jest zjawiskiem naturalnym przede wszystkim w nadzwyczajnych okolicznościach prześladowań, represji, ucisku, wyzysku, tym bardziej – w sytuacji zagrożenia tożsamości i egzystencji pewnych zbiorowości (np. przez politykę wynarodowienia, przymusowej asymilacji, przez politykę eksterminacji). Występuje również w życiu politycznym społeczeństw niezantagonizowanych, niespolaryzowanych, jeśli formalne gwarancje i kanały partycypacji politycznej nie zapobiegają rozmijaniu się oczekiwań społecznych z kierunkami działania lub stylem działania rządzących. Opór społeczny może zrodzić się i rozwinąć w odpowiedzi na arogancję władzy, nieudolność rządzących uderzającą w podstawy egzystencji obywateli, w reakcji na forsowanie drastycznych dróg wyjścia z kryzysu lub reform gospodarczych bez uwzględnienia ich kosztów społecznych, w odruchu oburzenia na fasadowość i pozorność konsultacji społecznych<sup>21</sup>, w odpowiedzi na uwiad lub jawne lekceważenie instytucji i procedur dialogu społecznego itp.

<sup>21</sup> Znamienny pod tym względem był przebieg wypadków w Polsce w czerwcu 1976 roku: decyzja o podwyższeniu cen przesądzona jako fakt dokonany; „konsultacje” w sprawie decyzji, jaka już zapadła, zapowiedziane na kilka dni później; reakcja społeczna w postaci ognisk buntu w Ursusie i Radomiu.

W warunkach względnie normalnego funkcjonowania demokratycznego państwa prawa – inaczej niż w okolicznościach opresji, pod rządami autorytarnymi, totalitarnymi lub okupacyjnymi – opór społeczny wyraża się przede wszystkim w wykorzystywaniu legalnych form nacisku, sprzeciwu, protestu opartych na procedurach negocjacyjnych i sądowych oraz na komunikacji symbolicznej ujawniającej skalę społecznej dezaprobaty dla narzucanych decyzji, rozwiązań, przepisów. Nie znaczy to jednak, że sam w sobie formalny demokratyzm ustroju, same w sobie normy konstytucyjne i procedury rozwiązywania sporów gwarantują amortyzację wszelkich konfliktów czy zapobieżenie niezadowoleniu społecznemu, buntom albo zbiorowej apatii będącej balastem w jakichkolwiek próbach aktywizacji, mobilizacji społecznej. Do radykalnych, skrajnych i niepraworządnych form oporu społecznego (protestu lub czynnego przeciwdziałania) dochodzi w sytuacjach daleko posuniętej alienacji elit politycznych, lekceważenia odczuć społecznych, interesów i praw różnych grup społecznych, nadużywania posiadanej władzy do podejmowania działań znacznie przekraczających posiadany mandat społeczny.

## 9. Opór horyzontalny (skierowany „w bok”)

Opór zbiorowy lub grupowy może być skierowany nie tylko przeciwko decyzjom i działaniom ośrodków władzy zaprzeczającym powszechnie uznanym wartościom i zasadom, naruszającym żywotne interesy ogółu lub większości obywateli i przeciw nadużyciom władzy. Może być również zwrócony przeciw innym grupom społecznym, instytucjom, siłom politycznym, które – za przyzwoleniem lub nawet wyraźnym i czynnym wsparciem podmiotu władzy państwowej – godzą w takie zasady lub interesy.

Przykładem takiej „horyzontalnej” formy oporu społecznego są: kontrmanifestacje (np. środowisk liberalnych lub lewicowych przeciw pochodom lub zgromadzeniom radykalnej prawicy o obliczu rasistowskim); próby niedopuszczenia do przemarszu lub wiecu zwolenników nieakceptowanej orientacji politycznej; próby zakłócenia lub zerwania mityngów; a w konfliktach etnicznych lub wyznaniowych, także bojkot plebiscytów, referendum lub wyborów zainicjowanych, zdominowanych w przebiegu i potencjalnie przesądzonych przez jakąś większość oskarżaną o nastawienie hegemonistyczne i dyskryminacyjne. Liczne przejawy takiego oporu horyzontalnego widoczne były podczas konfliktu między ludnością ukraińską a rosyjskojęzyczną we wschodniej Ukrainie i na Krymie w roku 2014. Ten rodzaj oporu bezpośrednio skierowany jest przeciwko innym grupom społecznym lub ugrupowaniom politycznym, a pośrednio przeciwko władzy zapewniającej im możliwość działania, wystąpień publicznych i ochronę podczas takich imprez.

Status tej formy oporu społecznego jest złożony i problematyczny. Można go zakwalifikować na pograniczu obywatelskiego nieposłuszeństwa, ale tylko na

pograniczu: nie jest to wszak odmowa posłuszeństwa w kwestiach dotyczących obowiązków obywatelskich, lecz świadome naruszenie reguł prawa, aby formalna legalność kontestowanych działań nie stanowiła osłony dla faktycznie aspołecznych, antydemokratycznych czy antyhumanitarnych dążeń ekstremistów lub polityków zdradzających w toku sprawowania władzy skłonność do samowoli.

W sumie opór społeczny może być ukierunkowany trojako:

(1) Może być skierowany bezpośrednio przeciw części społeczeństwa (określonej grupie, tendencji), która uznawana jest za zagrożenie dla wartości wspólnych dla całego społeczeństwa i nadrzędnych lub dla interesów i stanu posiadania danej grupy – w sytuacji gdy ośrodkom i organom władzy przypisywane jest niedoceniające, lekceważące tego niebezpieczeństwa lub wręcz przychylnie dla sił wywołujących obawy społeczne;

(2) Może to być nacisk na rodzime organy władzy lub – w sytuacji konfliktów zbiorowych, etnicznych, międzypaństwowych poddanych procedurom mediacji albo arbitrażu – na ośrodki regulujące, wywierające kluczowy wpływ na rozwiązanie konfliktu, zmierzający do zmiany jej nastawienia, do wymuszenia pewnych działań (tu np. casus powstań śląskich);

(3) Wreszcie oporowi wobec zaborcy lub okupanta względnie wobec ośrodka władzy rodzimej, którego prawowitość jest kwestionowana, mogą towarzyszyć działania dyscyplinujące własną wspólnotę, posunięte aż do drastycznych sankcji społecznych, represyjnych form napiętnowania, izolacji lub wykluczenia ze wspólnoty<sup>22</sup>. Nacisk na współplemieńców, współtowarzyszy, współwyznawców jest wówczas komponentem oporu społecznego wobec sił zewnętrznych lub wobec kontestowanego ośrodka władzy, zwłaszcza w przypadku zakwestionowania jego legitymizacji. Pouczające pod tym względem jest doświadczenie pierwszego państwa podziemnego na ziemiach polskich w okresie powstania styczniowego oraz masowej symbolicznej konsolidacji społeczeństwa (zob. Walicki, 2003), a w innej skali i w innych okolicznościach – doświadczenie bojkotu telewizji państwowej w okresie stanu wojennego, skierowanego nie tylko przeciw władzom, lecz i przeciw aktorom lub reżyserom wyłamującym się z „jednolitego frontu odmowy”.

## 10. Obywatelskie nieposłuszeństwo

Szczególną formą oporu społecznego jest obywatelskie nieposłuszeństwo (ang. *civil disobedience*).

Obywatelskim nieposłuszeństwem nazywana jest demonstracyjna odmowa przestrzegania obowiązujących, lecz nieakceptowanych, kontestowanych przepisów lub też odmowa wypełniania określonych obowiązków obywatelskich (np. płacenia podatków, odbycia służby wojskowej), co zwykle stanowi zastępczą

---

<sup>22</sup> Przykładem tego jest bojkot telewizji w stanie wojennym (zob. Mołęda-Zdziech, 1998; Przystek, 2005).

formę protestu przeciwko decyzjom politycznym prawomocnym z punktu widzenia prawa i usankcjonowanym prawnie, lecz uznany za nieprawowite, a zwłaszcza niehumanitarne, z punktu widzenia nadrzędnych zasad i wartości moralnych o charakterze świeckim lub religijnym.

W rozumieniu ścisłym obywatelskie nieposłuszeństwo wiąże się ze świadomym naruszeniem prawa – w imię wyższych wartości, zasad uznawanych za ważniejsze i pogwałcone przez ustanowione prawo – z determinacją posunięciem do tego stopnia, że oznacza gotowość do poniesienia prawnych konsekwencji odmowy respektowania prawa, poddania się przewidzianym prawem karom za nieposłuszeństwo (Thoreau 2006; Rutkowski 2011).

### *Co nie jest obywatelskim nieposłuszeństwem?*

Obywatelskie nieposłuszeństwo zasadniczo różni się od zachowań anarchicznych – podyktowanych na przykład motywacją przestępczą lub postawą irredentystyczną, separatyzmem etniczno-terytorialnym, nieuznawaniem czyjejs władzy z powodów etnicznych lub obroną interesów partykularnych, grupowych korzyści i przywilejów sprzecznych z interesem ogółu lub wymagających ograniczenia w sytuacjach kryzysu gospodarczego, deficytu budżetowego.

Jeśli przeciwstawienie się narzucanym wymaganiom, nakazom motywowane jest w konkretnej sprawie o doniosłości publicznej *poczuciem obywatelskości* (obywatelskiej identyfikacji z własnym państwem, obywatelskiej odpowiedzialności za dobro państwa), to mamy do czynienia z obywatelskim nieposłuszeństwem.

Nadużyciem propagandowym jest natomiast określanie tym słowem postaw roszczeniowych czy nawet działań uzasadnionych z punktu widzenia interesów partykularno-grupowych (np. interesów określonej kategorii zawodowej, korporacji) – na przykład akcji protestacyjnych i rewindykacyjnych, które są przejawem „przetargu społecznego”, rywalizacji i licytacji grup interesów, lobbingu. Akty lub kampanie obywatelskiego nieposłuszeństwa podejmowane są bowiem w obronie wartości i zasad istotnych i wspólnych dla całego społeczeństwa, wszystkich obywateli, nie zaś w obronie stanu posiadania określonej części społeczeństwa. A jeśli w obronie jakichś interesów, na korzyść jakiejś grupy pokrzywdzonej, to w imię zasad konstytucyjnych dla całego społeczeństwa.

Działania zbiorowe podejmowane są pod hasłem obywatelskiego nieposłuszeństwa w dwóch typach sytuacji:

(1) W przypadku niezgody, sprzeciwu wobec konkretnych decyzji państwowych uznanych przez obywateli za złamanie zasad praworządności, nadrzędnych norm konstytucyjnych, zobowiązań państwa, za nadużycie władzy, za działanie na szkodę państwa i narodu, lub za naruszenie ogólnoludzkich standardów moralnych, humanitarnych (np. za przejawy dyskryminacji, imperialnej agresji zagrażającej pokojowi i prawom innych narodów, za działania zbrodnicze); jednak bez kwestionowania legalności samych rządów czy podważania panującego ustroju;

(2) W przypadku zbiorowego przekonania o nieprawowitym charakterze danej władzy w ogóle (zwłaszcza władzy narzuconej z zewnątrz lub w ogóle władzy obcej – zaborczej, kolonialnej, okupacyjnej) bądź o utracie legitymacji władzy rodzimej do rządzenia ze względu na sprzeniewierzenie się pewnym zasadom i trwałe działanie na szkodę ogółu.

Na marginesie zauważmy: wielu politologów niejako „uwiera” ta kategoria obywatelskiego nieposłuszeństwa i chętnie pozostawiliby tę sferę socjologom, prawnikom, nawet etykom. Nie tylko dlatego, że kategoria ta niezupełnie mieści się w kratocentrycznej optyce badań nad polityką skrzyżowanej ze stereotypem „antysystemowości” i z podejściem instytucjonalno-prawnym. Ale jeszcze bardziej dlatego, że przyzwyczajenie do kratycznych kryteriów polityczności zjawisk rodzi pokusę, aby obywatelskie nieposłuszeństwo zakwalifikować ogólnie jako „antypolitykę”, co jakoby ma problem przenieść na inne pole.

To ujęcie zasadniczo błędne, ignorujące fakt, że to, co uznajemy za sferę polityczną życia społecznego, obejmuje nie tylko wielostronną grę polityczną prowadzoną przez uczestników o nastawieniu partykularnym, stronnicy i tendencyjnym, choć z powołaniem się (przeciw sobie nawzajem) na dobro społeczeństwa, państwa, ale również *metapolitykę* – jako splot mechanizmów kontroli społecznej i prawnej nad politykami, ustanawiania i egzekwowania reguł gry politycznej i dobrych obyczajów politycznych, przypominania moralnych i prawnych kryteriów oceny celów i środków działania politycznego, gwarantowania praw obywateli, urzędników czy też samych polityków (zob. Karwat, 2004).

Otóż akty obywatelskiego nieposłuszeństwa są specyficznym uczestnictwem w życiu politycznym społeczeństwa, ale właśnie na płaszczyźnie *metapolityki*.

A jaki jest status tego fenomenu z punktu widzenia socjotechniki?

Typowa dla akcji obywatelskiego nieposłuszeństwa (ale nie tylko, przede wszystkim dla pokojowo zorientowanych ruchów wyzwolenicznych, ruchów pacyfistycznych, ruchów obrony praw człowieka, ruchów antydyskryminacyjnych i emancypacyjnych oraz trwałych ruchów protestu, kontestacji) – jest socjotechnika *non violence* (walka bez użycia przemocy)<sup>23</sup>, polegająca na posługiwaniu się instrumentami nacisku psychiczno-moralnego, środkami symboliczno-rytualnymi powodującymi napiętnowanie i izolację społeczną prześladowców, rządzących nadużywających władzy czy przedstawicieli władzy kolonialnej (Chodak, 2019; Codogni, 2019).

\*

Fenomen nacisku (w tym – oporu) społecznego ma dla nauki o polityce znaczenie dwojakie.

---

<sup>23</sup> Co w warstwie moralnej zakłada odrzucenie odwetu, uczuć nienawiści, własnego poczucia wyższości. Por. na ten temat: Grzegorzcyk, 1984, s. 157–164.



Po pierwsze, do zakresu przedmiotowego jej badań należy również to zjawisko, a nie tylko mechanizmy rządzenia, uzyskiwania poparcia lub wymuszania i egzekwowania posłuszeństwa. Zadaniem praktycznym politologów jest dostarczanie obywatelom wiedzy nie tylko o „ramach ustrojowych” (a gdzie miejsce na alternatywy polityczno-ustrojowe i ideologiczne?), ale i o możliwych formach działania zbiorowego i grupowego. Wiedzy przydatnej dla działaczy społecznych, aktywistów, inicjatorów rozmaitych akcji obywatelskich, animatorów nowych ruchów społecznych, zwłaszcza tych niebędących przybudówkami partii, ich pasem transmisyjnym.

Po drugie, gdy formułuje się dyrektywy skutecznego działania politycznego i określa przy tym warunki efektywności (por. Rydlewski, 2004; Alberoni, 2006; Sunstein, 2006), należy politykom (rządzącym, wpływowym opozycyjnym, a także tym marginalizowanym) uzmysławiać, że ich dążenia i wysiłki nie są zawieszane w próżni społecznej, nie podlegają jedynie regułom gry wzajemnej (wyalienowanej społecznie), lecz są elementem społecznego procesu agregacji, artykulacji, reprezentacji, realizacji interesów (Kaczmarek, 2001).

Polityk działający racjonalnie i profesjonalnie musi mieć świadomość, że jest nie tylko (a często – nie tyle) sprawcą, inicjatorem, dyspozytorem tego, co firmuje swoim nazwiskiem i pełnioną funkcją, ile również (a często – przede wszystkim) obiektem uświadamianych lub nawet podświadomie respektowanych nacisków społecznych, w rezultacie – wykonawcą określonych „zamówień społecznych”. Tym bardziej musi mieć świadomość, że powodzenie jego przedsięwzięć i jego osobista kariera zależą od skali i trwałości poparcia (przynajmniej – przyzwolenia) społecznego, że w swym działaniu osiągnie tyle, na ile mu pozwoli brak lub siła natężenia oporu społecznego, a nie tylko jego sprawność własna. Fałszywą świadomość zawodową przejawiają politycy, którym wydaje się, że do sukcesu wystarczy sprawna oprawa i obsługa marketingowa oraz status i wizerunek celebryty.

## Literatura

- Alberoni, F. (2006). *Sztuka rządzenia*. Tłum. G.J. Kaczyński. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Anusz, A. (2001). *Przytulisko. Kościół katolicki wobec opozycji politycznej w Polsce w latach 1976–1980*. Warszawa: Akces.
- Arendt, H. (1998). *O przemocy. Nieposłuszeństwo obywatelskie*. Tłum. A. Łagocka, W. Madej. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Bielska, E. (2013). *Koncepcje oporu we współczesnych naukach społecznych. Główne problemy, pojęcia, rozstrzygnięcia*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Blumenkranz, C. (red.) (2012). *Occupy! Sceny z okupowanej Ameryki*. Tłum. B. Szelewa. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Butler, J. (2016). *Zapiski o performatywnej teorii zgromadzenia*. Tłum. J. Bednarek. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

- Canetti, E. (1996). *Masa i władza*. Tłum. E. Borg, M. Przybyłowska. Warszawa: Czytelnik.
- Chodak, J. (2019). *Rewolucje niezbrojne. Nowe scenariusze polityki kontestacji*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Chomsky, N. (2018). *Siła i opinia*. Tłum. M. Jedliński. Warszawa: Książka i Prasa.
- Cialdini, R. (1994). *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*. Tłum. B. Wojciszke. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Codogni, P. (2019). *Walka bez przemocy. Na przykładzie oporu Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu Jordanu wobec polityki Izraela*. Warszawa: ISP PAN.
- Cooke, P., Shepherd, B.H. (red.) (2015). *Ruch oporu w Europie 1939–1945*. Tłum. T. Prochenka, M. Wasilewski. Warszawa: Bellona.
- della Porta, D., Diani, M. (2009). *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*. Tłum. A. Sadza. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dobrosielska, A. (2017). *Opór, oportunizm, współpraca. Prusowie wobec zakonu krzyżackiego w dobie podboju*. Olsztyn: Towarzystwo Naukowe Pruthenia.
- Drozdowski, R. (2009). *Obraza na obrazy. Strategie społecznego oporu wobec obrazów dominujących*. Poznań: Zys i S-ka.
- Dylus, A. (2016). „Służba (publiczna): cnota zapomniana”. W: A. Dylus. *Polityka w perspektywie etycznej i religijnej*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Engelmann, B. (1987). *Równym krokiem marsz. Jak żyliśmy w Niemczech Hitlera. Wspomnienia z lat 1933–1939*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Friszke, A. (2007). *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*. Warszawa: Towarzystwo „Więź”.
- Gackowski, T. (2013). *Władza na dywaniku. Jak polskie media rozliczają polityków? Nowy model komunikacji politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Gestmann, M. (2001). *Sabotaż w miejscu pracy. Dlaczego pracownicy z rozmysłem szkodzią Twojemu przedsiębiorstwu i jak możesz temu zaradzić*. Tłum. A. Krynicka. Kraków: Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
- Gros, F. (2019). *Nieposłuszeństwo*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Grzegorzczak, A. (1984). *Filozofia czasu próby*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”.
- Gulczyński, M. (2010). *Politologia. Podręcznik akademicki*. Warszawa: Almamater Wyższa Szkoła Ekonomiczna.
- Jarniewicz, J. (2019). *Bunt wizjonerów*. Kraków: Znak.
- Kaczmarczyk, M.R. (2010). *Nieposłuszeństwo obywatelskie a pojęcie prawa*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kaczmarek, B. (2001). „Polityka jako artykulacja interesów”. W: B. Kaczmarek (red.). *Metafory polityki*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Karski, J. (2014). *Tajne państwo: opowieść o polskim podziemiu*. Kraków: Rosner i Wspólnicy.
- Karwat, M. (2001). „Polityka jako zobowiązanie”. W: B. Kaczmarek (red.). *Metafory polityki*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Karwat, M. (2004). „Polityka rzeczowa, stronnicza i metapolityka”. *Studia Politologiczne*, 8.
- Karwat, M. (2018). „O niezbędnym dopełnieniu optyki kratycznej w naukach o polityce”. W: S. Sulowski (red.). *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.

- Kotarbiński, T. (1975). *Traktat o dobrej robocie*. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kotarbiński, T. (1999). *Prakseologia. Część I*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kotarbiński, T. (2003). *Prakseologia. Część II*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kozłowski, S. (2006). *Swoboda działania polityka*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Krajewski, M. (2017). *Incydentologia*. Warszawa: Fundacja Nowej Kultury „Bęc Zmiana”.
- Kruszewska, M. (2004). „Wróg wewnętrzny. Sabotaż pracowniczy”. *Businessman*, 5(158).
- Krzywicki, L. (1965). „Istota zdarzenia społecznego”. W: T. Kowalik. *Krzywicki*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Łysiak, W. (1998). *Wielka kontestacja. Folklor polityczny w PRL*. Poznań: Pracownia Serwisu Oprogramowania.
- Majewska, E. (2018). *Kontrpubliczności ludowe i feministyczne. Wczesna „Solidarność” i czarne protesty*. Warszawa: Książka i Prasa.
- Marcjanik, M. (2001). *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Mason, P. (2013). *Skąd ten bunt? Nowe światowe rewolucje*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Mikołajczyk, M., Karwat, M. (red.) (2017). *Politologii model krytyczny*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP w Krakowie.
- Młyniec, E. (2015). *Opinia publiczna. Elementy teorii i praktyki politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mołęda-Zdziech, M. (1998). *Obecna nieobecność. Aktorski bojkot telewizji i radia w stanie wojennym*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Noelle-Neumann, E. (2004). *Spirala milczenia. Opinia publiczna – nasza skóra społeczna*. Tłum. J. Gilewicz. Poznań: Zysk i S-ka.
- Pawelczyk, P. (2000). *Socjotechniczne aspekty gry politycznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Podgórecki, A. (1966). *Zasady socjotechniki*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Podgórecki, A. (red.) (1968). *Socjotechnika. Praktyczne zastosowania socjologii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Przastek, D. (2005). *Środowisko teatru w okresie stanu wojennego*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Pszczółowski, T. (1982). *Dylematy sprawnego działania*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Pszczółowski, T. (1978). *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pszczółowski, T. (1967). *Zasady sprawnego działania*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Rauszer, M. (2020). *Bękarty pańszczyzny. Historia buntów chłopskich*. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Rauszer, M. (2021). *Siła podporządkowanych*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rutkowski, P. (2011). *Nieposłuszeństwo wobec prawa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rybicki, P. (1979). *Struktura społecznego świata. Studia z teorii społecznej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Rydlewski, G. (2004). *O skutecznym działaniu w polityce. Dziesięć przykazań nie tylko dla ludzi polityki*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Skórzyński, J. (2012). *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*. Warszawa: Świat Książki.
- Steinbach, P. (2001). *Opór – sprzeciw – rezystencja. Postawy społeczności niemieckiej w Trzeciej Rzeszy a pamięć zbiorowa*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Sunstein, C. (2006). *Sprzeciw w życiu społeczeństw*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Szutta, A. (2011). *Obywatelskie nieposłuszeństwo*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Thoreau, H.D. (2006). *Obywatelskie nieposłuszeństwo*. Tłum. H. Ciepłńska. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Tysza, J. (red.) (1998). *Obywatelski protest i karnawał uliczny. Serbia, 17 listopada 1996 – 20 marca 1997*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Walicki, A. (2003). „Ideologia narodowa powstania styczniowego”. *Przegląd*, 3.
- Wnuk-Lipiński, E. (2005). *Socjologia życia publicznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Woś, R. (2017). *To nie jest kraj dla pracowników*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.
- Wyka, K. (2010). *Życie na niby*. Kraków: Universitas.
- Załęski, G. (wybór i opr.) (1958). *Satyra w konspiracji*. Warszawa: Wydawnictwo MON.
- Znamierowski, C. (1957). *Oceny i normy*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Znamierowski, C. (1988). *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Żyro, T. (2004). *Wstęp do politologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

## Streszczenie

Istotą polityki jest nie walka o władzę, gra o wpływy pomiędzy partiami, sztuka rządzenia (jak w podejściu „kratocentrycznym”), lecz sprzeczność interesów, poglądów i dążeń dużych zbiorowości, wspólnot społecznych, artykulacja i reprezentacja interesów, nacisk na siły polityczne ze strony zbiorowości forsujących swoje wymagania i oczekiwania (to ujęcie „socjocentryczne”). Rządzący pozostają pod stałym i przemożnym naciskiem rozmaitych, zwłaszcza rozpowszechnionych w społeczeństwie przekonań i żądań, a ich próby narzucenia rządzonej swojej woli, wyegzekwowania podjętych decyzji zawsze powodują – w takiej czy innej skali, w określonym natężeniu – opór, ze strony rządzonej, jak i we własnym wewnętrznym kręgu. Opór zarówno zorganizowanych grup i wspólnot, jak i opór w żywiołowo zsynchronizowanych zachowaniach, reakcjach masowych. Ma on znamiona oporu społecznego, jeśli cechuje się powszechnym zasięgiem i znaczeniem dla utrzymania równowagi społecznej, potwierdzenia lub zmiany układu sił. Wszelki wpływ – jako oddziaływanie społeczne lub stricte polityczne – polega na wywieraniu nacisku, to zaś oznacza pokonywanie oporu. Taki wniosek wynika z prakseologicznej teorii działań ludzkich. W artykule omawiane są pojęcia nacisku i oporu, nacisku i oporu społecznego oraz typowe formy tego nacisku i oporu.

**Słowa kluczowe:** polityka, nacisk, nacisk społeczny, opór, opór społeczny, obywatelskie nieposłuszeństwo